

## Naród idiotów?

Wiedzą o nim wszyscy Polacy, jest chyba najpopularniejszą postacią historyczną Polski. Nie ma chyba miejscowości która nie miałaby ulicy z jego imieniem. Wielki mąż stanu, twórca polskiej niepodległości, naczelnik państwa, marszałek, itd. Uczymy się o nim w szkole od najmłodszych lat. Kim tak naprawdę był ten jeden z najbardziej znanych i wywyższanych Polaków?

Józef Piłsudski - nazwisko rodowe Selman, stryjeczny brat Feliksa Dzierżyńskiego - nazwisko rodowe też Selman, późniejszego szefa CzK, czyli Nadzwyczajnej Komisji ds walki z sabotażem i rewolucją. Jeden z największych zbrodniarzy w historii ludzkości, winny śmierci milionów - głównie Rosjan i Ukraińców, a także Polaków. Uczyli się w tym samym gimnazjum. Swoją karierę zaczął jako zawodowy morderca - terrorysta, w tej samej organizacji z Chaimem Goldmanem (później znanym jako Wł. Ilicz Uljanow - Lenin). Organizowali zamach na carskich urzędników. Jeden z liderów ruchu socjalistycznego w Polsce pod zaborami. Socjalizm i wrogość do Rosji cechowały go przez cały okres życia. Ojciec Piłsudskiego po którym odziedziczył nazwisko - Selman, był znienawidzonym przez Polaków oberpolicmajstrem czyli szefem policji w Warszawie. Łapownik, złodziej, sługus reżimu.

Na początku XX wieku miał liczne kontakty z wywiadem austriackim aż do wybuchu I wojny i ten fakt był i jest utrzymywany w tajemnicy. W 1917 Niemcy aresztowali go pozornie za wrogą działalność i to był początek tworzenia legendy marszałka. W listopadzie 1918 roku Niemcy dokonali podobnego manewru co rok wcześniej z Leninem - wsadzili Piłsudskiego w Magdeburgu do pociągu i wysłali go do Warszawy, tak samo jak Lenina rok wcześniej wysłali w pociągu do Piotrogradu. (dokładnie 10.11. 1918). Od tej pory realizował interesy niemieckich bankierów - a ich cel był jeden - słaba, rozbita, skłócona Polska. 22.11.1918 Dekret o władzy naczelnika państwa daje mu dyktatorskie uprawnienia. Uważał, że sam najlepiej rozumie i realizuje interesy państwa, nie ukrywając swej pogardy do zasady parlamentaryzmu i przez całe swe życie okazywał pogardę sejmowi i posłom. *Wątpił czy posłowie byli zdolni do reprezentowania autentycznej woli narodu. Uważał, że sam najlepiej rozumie i realizuje jego interesy.* (D. i T. Nałęcz; Józef Piłsudski; Legenda i fakty. 1986, s.183). Miał mentalność dyktatora uważającego, że sam wszystko wie i robi najlepiej. Pycha, zarozumiałość, brak respektu dla innych, przekonanie o własnej nadzwyczajności, o misji do wypełnienia, doprowadziły Piłsudskiego do lekceważenia, nie liczenia się z innymi, do dążenia aby realizować swe cele za wszelką cenę.

Wojna polsko - bolszewicka jest często pokazywana jako zwycięstwo jednego człowieka. Tak naprawdę, kiedy Polsce groziło śmiertelne niebezpieczeństwo, kiedy bolszewickie hordy były już pod Warszawą, to Piłsudski okazał bezradność i brak odwagi. Dowódca sztabu gen. Rozwadowski sam zaplanował i przeprowadził „cud nad

Wisłą” czyli kontrofensywę, która zniszczyła bolszewicką armię. Być może gen. Weygand miał też swój udział w tej akcji, ale na pewno nie Piłsudski. Kiedy już wojska sowieckie były rozbite i w panice uciekały z Polski, popełnił Piłsudski chyba swój największy błąd życiowy, błąd o kolosalnych konsekwencjach dla naszego narodu, błąd, którego negatywne skutki odczuwamy do dziś. Mimo próśb ze strony carskich generałów aby kontynuował ofensywę antysowiecką, postanowił zatrzymać armię i dać możliwość bolszewikom na odbudowę sił i pokonanie carskich generałów. Kontynuacja polskiej ofensywy oznaczałaby prawdopodobnie koniec bolszewików i powrót Rosji carskiej, zatrzymanie wojsk poskutkowało umocnieniem zbrodniczego systemu i budowę państwa zbrodni, przemocy i zagrożenia dla całego świata. Sam Denikin oskarżał Piłsudskiego o walne przyczynienie się do ocalenia władzy sowieckiej. Możliwe, że na jego decyzję wpłynął socjalizm wyznawany przez całe życie. Dusza socjalisty była bliżej bolszewików niż carskich generałów. Dał im słowo, że nie użyje wojska przeciwko bolszewikom. Polityków ocenia się za ich decyzje, a ta była jedną z najgorszych, przyczyniając się do budowy imperium zła, które w końcu zajęło się niszczeniem także i Polski. W krytycznym momencie - 12.08.1920 rezygnuje z funkcji wodza i naczelnika państwa czyli popełnia dezercję. W takiej sytuacji powinien być ukarany za zdradę narodową. Niestety opozycja nie była wystarczająco silna aby tego dokonać.

W 1920 roku jako naczelnik państwa zdecydował, że *stopień pierwszego marszałka przyjmuję i zatwierdzam*. Można powiedzieć, że sam sobie zatwierdził stopień marszałka, oczywiście we własnych oczach na niego całkowicie zasługując. Zaczął budować swoją legendę, coraz bardziej upewniając się o swej wielkości, coraz bardziej pogardzając przeciwnikami i osobami o odmiennych poglądach. *Dziś bowiem już nie wolno wątpić, że Piłsudski chce, by Polska jemu służyła, że od wojska dla siebie wymaga jedynie ślepego posłuszeństwa, że żadnej polskiej władzy lojalności nie dochowa, lecz każdą będzie obalał i zwalczał.* (D i T. Nałęcz, s.32). *Na stanowisku naczelnika państwa Piłsudski nie potrafił wznieść się ponad poziomy różnic partyjnych i przez cały czas ...raczej jątrzył i podkreślał, niż koł i wyrównywał nienawiść i walki partyjne.* (J. Lipecki, Legenda Piłsudskiego 1922). *Pod wpływem tego despotyzmu a właściwie skrajnego uporu, pozostawał w ciągłych zatargach z sejmem, tudzież z większością społeczeństwa.* (D i T. Nałęcz, s.55)

W 1922 wywołuje Piłsudski przesilenie gabinetowe i manipuluje sejmem aby oskarżyć go o bezsilność, całe życie walczył z sejmem, z uporem maniaka oskarżając go o wszelkie zło. Począł też pogardzać swoimi przeciwnikami, co doprowadziło go do myśli dopuszczającej na brutalną rozprawę się z nimi. Typowy dyktator uważający się za geniusza i pogardzający idiotami, którzy są wokół niego. *Snując hymny pochwalne dla siebie jako wodza, męża stanu i człowieka, błotem obelg i pogardliwymi słowami obrzuca wszystkich i wszystko, co nie jest nim lub jego świtą; generałów, wojsko, naród,*

*ostatnio nawet nie darował symbolom narodowej sławy - orłowi białemu.* (K. Pomorski (pseudonim W. Sikorskiego) - Józef Piłsudski jako wódz i dziejopis. 1924)

W 1926 dochodzi do zamachu majowego. Po 3 dniach walk kosztem 379 ofiar i ok. 1000 rannych, Piłsudski przejmuje władzę jako dyktator, obalając legalne władze Polski. Nakazuje aresztowanie swoich politycznych wrogów. Min T. Rozwadowski, bohater wojny z bolszewikami. W. Zagórski został zamordowany. Jako były oficer wywiadu austriackiego doskonale znał szczegóły kolaboracji Piłsudskiego z Austriakami i dlatego był niewygodny. Wydaje także rozkazy zamorodowania gen. Malczewskiego, gen. Hempela, gen. Franka. Nastąpiła czystka administracji; wymieniono min 11 z 17 wojewodów. Gen. Sikorski, konsekwentny wróg marszałka, został usunięty ze stanowiska wojskowego. Podobnie gen. Haller, Dowbór Muśnicki, Szeptycki. Wydał też rozkaz zabicia prezydenta Narutowicza. Nastąpiła era rządów Piłsudskiego i jego nadwornych psów. Celowo dezorganizuje armię aby była słaba.

Najważniejsze stanowiska w państwie, powierza Żydom i masonom, a więc przeciwnikom Polski i Polaków. W 1927 roku nadaje obywatelstwo polskie 600 tys, Żydom rosyjskim, elementowi wybitnie nielojalnemu wobec polskości. Dlatego też w wyborach sejmowych w 1928 sanacja doznaje spektakularnej porażki - 25% głosów pomimo „cudów wyborczych”, to jednoznaczna ocena społeczeństwa - nie chcemy dyktatora i dyktatury. Walka z opozycją parlamentarną była bardzo zdecydowana i z naruszeniem prawa, którym Piłsudski się nie przejmował. *Sejm na własne oczy mógł się przekonać, że uzbrojony policjant znaczy więcej niż poseł.* (D i T. Nałęcz, s.274). Policjanci zostali wezwani do sejmu aby uciszyć protestujących posłów opozycji. Mało znany fakt ma miejsce w roku 1930 - protest robotników zostaje krwawo stłumiony przez władzę. Kongres Obrony Prawa i Wolności Ludu potępia dyktatora Piłsudskiego. Piłsudski nie dopuszcza do sesji nadzwyczajnej sejmu, w tym samym roku zostaje premierem, a w październiku dokonuje aresztowań posłów opozycji, bez sądu oczywiście. Listę kandydatów do aresztowania układał sam Marszałek. W więzieniu w Brześciu byli szykanowani i torturowani (np poseł PPS Lieberman). Aresztowano 50 posłów i kilka tysięcy działaczy, ze szczególną brutalnością traktowano ludność ukraińską w Małopolsce. Policja i wojsko przeprowadzały pacyfikacje, niszczone dobytek ludności, były publiczne chłosty, zlikwidowano ukraińskie organizacje społeczno - kulturalne. W tymże 1930 roku w atmosferze terroru przeprowadzono wybory; sanacja dostała 249 na 444 mandaty sejmowe i 75 z 111 senatorskich. *Ostatecznie jesienią 1930 ugruntowało się w nim przekonanie, że Polska stanowi jego własność i może z nią uczynić co tylko chce, jeśli tylko uzna to za niezbędne...* *Opiniami społeczeństwa Piłsudski się nie przejmował. Z biegiem czasu wyrobił sobie o rodakach jak najgorsze zadanie.* (D i T. Nałęcz, s.283). Naród Polski podczas zjazdu legionistów w 1927 postawił w rządzie idiotów.

To Piłsudski był twórcą pierwszego w RP obozu koncentracyjnego w Berezie Kartuskiej powołanego w 1934. Legalnie działała faszystowska organizacja żydowska

Bejtar, natomiast rozwiązał Obóz Wielkiej Polski. Jeden z jego głównych doradców - Żyd Anatol Muhlstein wspierał go w podejmowaniu niszczących Polskę decyzji. Jedną z najgorszych to sprzeciw wobec pożyczek w Banku Polskim i zadłużanie u zachodnich bankierów żydowskich. Dokładnie tak jak dziś - mimo możliwości nieoprocentowanych pożyczek w NBP, współczesne władze zadłużają się na astronomiczne kwoty w komercyjnych bankach zachodnich.

Hitler otaczał Piłsudskiego wielkim szacunkiem. Brał udział w jego pogrzebie w Berlinie (miały miejsce trzy pogrzeby; w Krakowie, Warszawie i Berlinie). Żydzi nadali mu honorowe obywatelstwo Izraela. Nic dziwnego, Piłsudski robił wszystko by zniszczyć Polskę, co było na rękę i nacjonalistom niemieckim i żydowskim.

J. Tuwim w 1899 powiedział; *Daliśmy się odurzyć i zacząć romantycznym fluidem jakim Piłsudski promieniował.* To odurzenie trwa po dzień dzisiejszy. Cham, prostak, pozbawiony kultury, z kompleksami niższości, dyktator nie znoszący sprzeciwu, megaloman przekonany o własnej doskonałości i głupocie otoczenia, brutalny bandyta prześladowający przeciwników, pozbawiony inteligencji i zdolności budowania, oddający się jedynie dziełu niszczenia przez całe życie, zawistny malkontent, nie cofający się przed zbrodnią - np morderstwem. Historia brutalnie zweryfikowała Piłsudskiego i jego ludzi rządzących totalitarnie od 1926 - wojna zastała Polskę nieprzygotowaną i słabą, a jej politykę nieskuteczną.

Oficjalna nauka - polityczna poprawność - włącza nam uparcie wizję wielkiego męża stanu, opatrności Polski. Nie bójmy się przyznać, że prostak, cham i beztalencie, taki sobie Dyzma, jest symbolem Polski i Polaków. Morderca, pospolity bandzior, sadystycznie nienawidzący oponentów, mściwe zero, wywyższone przez najgorsze elementy światowej polityki. Sługus niemieckiej finansjery żydowskiej, której służył całe życie kosztem interesów Polski i Polaków. Czy nie mamy wybitnych ludzi w historii, którzy mogliby być dla nas źródłem natchnienia, jeśli je już potrzebujemy? Czy chcemy przyznać rację temu draniowi, że Polacy to naród idiotów? Czy nie stać nas na rzetelną i obiektywną ocenę antydokonań Piłsudskiego - Selmana? Czy pozwolimy, by pseudonaukowcy i karierowicze wciskali nam wizerunek wielkiego męża stanu, tak naprawdę wielkiego zdrajcy i bandyty?

Jacek Poreda